Hippie

DEYS

Wychodzę na rewir, kiedy mokro
Na ulicy i w sumieniu mordo
Znowu zlało mury monotonią
Znowu rano nie mogę się ocknąć
La-la-la-lazurowe okno
Zimowanie morali to motto
W chuju mam czy Kraków to czy Porto
Odnów mnie! Ty, ej!
Nagrzani na premierę jak popcorn
Bania pęka mi jak Funko Pop, Pop (pop)
Laska loco znowu klika follow (low)
Mówi, że miłości ma a lot of (of)
A moja prywata staje w kordon
Betonowa jak ze starą nokią
Emocje jak schafter robią blow off
Odnów mnie! Ty, ej!

Wymyśliłem to jak byłem so small, small
I dałem trajektorię bodźcom
Żeby czas nie był jak klawisz non-stop
I budzik jak elektro wstrząs, wstrząs

Wymyśliłem to jak byłem so small, small
I dałem trajektorię bodźcom
Żeby czas nie był jak klawisz non-stop
I budzik jak elektro wstrząs, wstrząs

Update'y wgrane tak jak nerdy z Krzemowej Doliny
Od lat scalony układ planu, aż po same żyły
Jak oni mówią gramy to jest dla nas fili fili
Co by nie wymyślili chill mamy jak hippie, hippie

Jakiś typek robi płytę nośną
Moja to The Wall typie jak Floyd, Floyd
Nocami jak Cudi Solo Dolo
Byle by się nie podłożyć czortom
Życzą mi tu szerokości wąsko
Ogarniam jak Tajner i Apollo
Suko właśnie tak tu działa polot
Odnów mnie! Ty, ej!
To pora na ruchy mówi clock, clock
Focus, żeby finał nie był so, so
Walkie-talkie sprawy robię work, work
A kto przeżył roku porę piątą
Pamiętam jej łezki się nie sączą
Czasem myślę jak do tego doszło
Oblegany jak na chacie SWAT-squad
Odnów mnie! Ty, ej!

Wymyśliłem to jak byłem so small, small
I dałem trajektorię bodźcom
Żeby czas nie był jak klawisz non-stop
I budzik jak elektro wstrząs, wstrząs

Wymyśliłem to jak byłem so small, small
I dałem trajektorię bodźcom
Żeby czas nie był jak klawisz non-stop

I budzik jak elektro wstrząs, wstrząs

Update'y wgrane tak jak nerdy z Krzemowej Doliny
Od lat scalony układ planu aż po same żyły
Jak oni mówię gramy to jest dla nas fili fili
Co by nie wymyślili chill mamy jak hippie, hippie

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!